

ków jego połączenia z monarchią pruską, które Prusy same zaakceptowały, przyjęły i podpisały w traktatach wiedeńskich.

A przecież miano to my Polacy przez nową ustawę pruską z 28 sierpnia r. b. najboleśniej dotknęli i najwięcej tracimy.

Nie dość bowiem na tym, że w wewnętrznym ustawodawstwie najrozleglejsze dla mowy naszej posiadaliśmy prawa już uregulowane, ale nadto mieliśmy na ich posesję tytuły najlępiej ugruntowane, gdyż płynące z aktów między narodowych, uznanych w wewnętrznym ustawodawstwie przez głowę państwa, przez królów, czego żadna inna ludność niemiecka w monarchii pruskiej nie miała.

Dalej jesteśmy ludnością z pomiędzy wszystkich innych najliczniejszą, zamieszkującą ziemie dziedziczne, zasiadłą w zaokrąglonym kraju, a do tego w kraju przytykającym do większych jeszcze dzielnic polskich; jesteśmy ludnością z narodu żywego, pracującego duchowo na zebranie skarbów narodowej myśli, jak tego o żadnej innej niemieckiej ludności w Prusach powiedzieć nie można.

Jakaz z tego konkluzja?

Ta oto, że my też będziemy się starali wyzyskać wszystkie legalne środki do tego nam przysługujące, aby odzyskać, co nam odtęto, aby dojść nadto i w praktyce do tego, co w zasadzie w stipulacjach traktatów wiedeńskich posiadamy.

Nie dość na tym, my jedyni Polacy niezawodnie dołożymy wszelkiego starania, aby z nową ustawą pruską z 28 sierpnia r. b. wywiązać, co się tylko da, wyzyskać ją w najdrobniejszych szczegółach do jak najmożliwszych granic, a przytęm zawsze rządowi przypominać, co nam się należy, co nam potrzebne, co za trudności i niepodobieństwa nam nałożono.

Tak to państwo samo sobie tworzy oponentów i samo w nich podlega nieustanną z z sobą walkę, która dziś może mało ma znaczenia, ale która może stać się dla państwa niewygodną i niepożądaną, gdyby nastały czasy, w których zalecałyby się ten takiemu przemianowi, jak w odezwach z lat 1815 lub 1867.

Przejrzymy następnie, co zawierają poszczególne paragrafy.

*** Dyrektor gimnazjum św. Maryi Magdaleny** p. dr. Uppenkamp przesłał nam z prośbą o zamieszczenie pismo następujące:

Wszyscy niżej podpisani członkowie grona nauczycielskiego królewskiego gimnazjum św. Maryi Magdaleny, którzy byli obecni przy uroczystości poświęcenia pała dyrektora dra Uppenkampa, wypowiadają dnia 28 z. m. w sali gimnazjalnej, w nr. 691 gazety poznańskiej (Posener Zeitung) i numerze 505 gazety wschodnio-niemieckiej (Ostdeutsche Zeitung) co do treści wiernej i prawdziwej jest podana, gdy przeciwnie referaty Kurjera Poznańskiego i Dziennika Poznańskiego jej główne myśli i tendencję wykrzywiają.

Poznań, 13 października 1876 r.
Dr. Cybichowski. Fahl. Fischer.
dr. Giese. dr. Hassenkamp. dr. Kolanowski.
dr. A. Jerzykowski. Laskowski. Lindner.
Moliński. dr. Priem. Reisky. Ronke.
Schoen. Spychałowicz. dr. Steiner.
Szulc. dr. Tetzlaff. dr. Wende. dr. Wituski.
Dr. Zenzen. Ziętkiewicz. Zimmermann.

Ponieważ powyższe sprostowanie wypowiada między innymi, że ogłoszona przez p. dyrektora gimnazjum św. Maryi Magdaleny mowa w nr. 691 Posener Ztg. co do treści wiernej i prawdziwej podana została, my zaś dostateczną naszym zdaniem daliśmy już odpowiedź na tę tak „wiernej i prawdziwej” podaną mowę, przeto nie widzimy najmniejszej potrzeby zastanawiania się dzisiaj nad przesłaniem oświadczeniem. Niechaj czytelnicy nasi porównają uwagi nasze z dnia 1 i 5 października z tym, co pisała Posener Ztg. i niechaj osądzą, czy ze słów p. Uppenkampa da się wysnuć coś innego nad to, cośmy powiedzieli.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał profesorowi i wyższemu nauczycielowi gimnazjalnemu dr. Rymarkiewiczowi w Poznaniu order koronny trzeciej klasy.

Korespondencja Dziennika Poznańskiego.

Z Mogilnickiego, 12 października.

(Nowy dozór kościelny i ks. Suszczyński.)

W Mogilnie odbył się w dniu 9 i 10 termin na tamtejszym probstwie celem uregulowania stosunku dozoru kościelnego do ks. Suszczyńskiego, uważanego przez rząd za proboszcza parafii mogilnickiej. Stawił się na terminie administrator majątku kościelnego dycezy poznańskiej i gnieźnieńskiej, p. Perkuhn, stary dozór mogilnickiego kościoła, nowy dozór i rzecznik p. dr. Meier z Trzemesznej w zastępstwie ks. Suszczyńskiego, który mimo zapowzru nie przybył. Nowemu dozorowi przyznane zostało prawo administrowania majątku kościelnemu w myśl nowych ustaw krajowych i tradowanemu mu zarazem urzędownie cały inwentarz ruchomy i nieruchomy, jako to: trzy miejscowe kościoły, sprzęty kościelne, zabudowania, las proboszczowski i t. d. Natomiast rozporządził p. Perkuhn, że dochody muszą być płacone ks. Suszczyńskiemu, z tem atoli zastrzeżeniem, iż na budowie i reperacji budynków wolno odciągać „proboszczowi” pewną część z przypadającej mu dzierżawy resp. mesznego, o czem w każdym poszczególnym wypadku ma stanowić reencya. W kwestyi całkowitego odsądzenia ks. S. od dochodów dał pan Perkuhn odpowiedź, że wedle istniejących ustaw jedynie trybunał dla

spraw kościelnych mógłby prawomocnie orzekać. Do niego powinien zatem dozór wnieść o złożenie ks. S. z urzędu. Zalił się też dozór przed p. Perkuhnem, że w administracji lasu zaszyły w ostatnich czasach pewne nieregularności. Skutkiem tego zalecił p. P., aby dozór pilnie strzegł porządku w lesie, a ostatecznie żeby dochodził praw swych w drodze procesu.

Z teatru wojny.

Abdul Kerim pasza powrócił w dniu 9 b. m. do Niczu. Musiał więc wydać już odnośnie rozporządzenia i rozkazy co do walnej batalii, do jakiej ma przysię niebawem. Brak żywności jednakże i amunicji utrudnia wielce operacje armii Kerima paszy.

Generał Czerniajew żąda ciągle świeżych posiłków. Serbski minister wojny będzie musiał powołać pod chorągwie wszystkich Serbów zdolnych do noszenia broni w wieku od lat 42 do 52. Klasa ta da z jakie 30,000 nowego żołnierza a morawska armia wzrośnie przez to do 140,000 ludzi. Każdy serbski batalion ma teraz, wedle informacji Polit. Corresp. z Białogrodu, po dwóch dowódców, jednego Serba i jednego Rosjanina. Właściwie rozkazy jednakże wydaje rosyjski dowódca.

Nad Timokiem panuje już od trzech tygodni zupełna cisza. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rozpocznie Ljeszanin niebawem kroki zaczepne przeciw Osmanom paszy. Wedle wiarygodnych wiadomości miasto Zajczar obsadzone jest tylko przez 8 batalionów nizamów. Główna siła turecka wyruszyła bowiem przez Kniazewac ku dolinie Morawy. Serbska straż przednia składająca się z braniczowskiej brygady 2 klasy i trzeciego białogrodzkiego batalionu, miała już w dniu 8 b. m. wyruszyć ku Zajczarowi.

Nad Driną rozpoczęły się już na dobre operacje wojenne. Z Szabacu telegrafują bowiem, że w dniu 10 października wyruszyli Turcy z tureckiej Racy. Wywiązała się ztąd bitwa, która trwała przez parę godzin, lecz nie doprowadziła do żadnego rezultatu, bo obie strony utrzymały się na swych pozycjach.

Złożona z Czarnogórców tak zwana legia jatagańców pod wodzą wojewody Maszy Wrbićcy odznaczyła się wielce w ostatnich walkach na dolinie Morawy. Rozbiła ona cztery bataliony gwardii tureckiej i zdobyła sztandar turecki, który posłano do Białogrodu. Jen. Czerniajew kazał z tego powodu rozdzielić 70 medali za waleczność pomiędzy legionistów a nadto przesłał 60 dukatów najwaleczniejszemu z Czarnogórców. Równocześnie kazał Czerniajew ogłosić w rozkazie dziennym, że każdy, kto by w przyszłości zdobył sztandar lub działo tureckie, otrzyma w nagrodę 50 dukatów.

Wedle doniesień tureckich miał Derwisz pasza wtargnąć w czarnogórski obwód Bielopawitii, dotrzeć do Martinic i obsadzić tam wszystkie najważniejsze pozycje. Telegram cetyński powiada tymczasem, co następuje: „Wojska Dakowicza spaliły nie tylko Lubimę, lecz i wszystkie wieś tureckie tego obwodu. Zginęło przytęm około 1500 Turków, którzy padli już to w czasie bitwy, już też spalili się w płonących domach. — Straty Czarnogórców wynoszą tylko 150 w zabitych i rannych.” Wojewoda Dakowicz posunął się po tej bitwie ku pozycjom wojewody Wukowicza, aby wspólnymi siłami wyprzeć Mukhtarę paszę po za granicę Czarnogórców. Despotowicz operujący w Bośni, którego oddział miał już być zniszczony wedle podań tureckich, daje znowu o sobie słychać. Wedle telegramu międzynarodowej agencji telegraficznej z Dubrownika, oddział pułkownika Despotowicza zajął w dniu 8 b. m. tureckie miejscowości Lisze i Bukobrat, na południe od Liwna.

W kołach wojskowych Bułgarii mówią o nadesłanym z Carogrodu rozkazie do ustawienia baterii nadbrzeżnych wzdłuż Dunaju. W dniach najbliższych mają się już rozpocząć odnośne prace. Kazałoby się to domyślać akcyi na szerszą skalę a zwłaszcza od granic Rumunii, która dotąd zachowała się neutralnie. W dniu 4 bm. przywieziono na Dunaju dwie baterie dział wielkiego kalibru do Widynia.

Bitwa pod Jankową Klissurą trwała w dniu 7 bm. przez cały dzień. Czolak-Anticz dowodził Serbami, kazał pójść na bagnety i po zwycięstwie ze strony Turków wyparł ich ze wszystkich pozycji. Po wyrzuceniu Turków ze wszystkich wsi doliny Toplice, zajęli Serbowie następujące miejscowości: Cucale Musacza, Gurguri, Raszika, Soloczewo i Vlakinja. Wieczorem tego samego dnia obsadzili Serbowie i Kurszumię i stoją obecnie sześć godzin marszu na tureckim terytorium.

Korpus Ejuba paszy, który wyruszył z Kuszewacu musiał się cofnąć nie nie wskorawszy, bo Serbowie nie dopuścili dalszego pochodu. Przy tej okazji uciepiała znacznie turecka kawaleria, bo wiele koni poła mało sobie nogi przy odroście po gorzszym terenie.

Straty Rosyan od 28 do 30 września wynoszą 119 szeregowców, 24 juników i 28 oficerów, pomiędzy którymi znajduje się i jeden major.

Politik donosi, że słowiańskie komitety w Rosyi kazały zrobić królewską koronę dla ks. Milana, która niebawem przywiezioną będzie do Białogrodu. — Uroczystość koronacyjna ma się odbyć w jednym z klasztorów serbskich.

ZIEMIE POLSKIE.

* Z Kijowa piszą do Gazety Narodowej co następuje:

Przygotowania do wojny odbywają się z całym pośpiechem. Nakazano pokoić jak można najrychlej rozpoczęte w tutejszym arsenałach roboty, a gdyby brakowało materiału, polecono zakupić takowy. Mobilizacja wojska skończona. Codziennie jednak przybywają z carską koleją żelazną nowe pułki. Do pomocy dowódcy zgromadzonych tu wojsk przysłano flegel-adjutanta Miłoradowicza i generała świty Isakowa. Szef sztabu, generał Czerkiesów, co tygodnia wyjeżdża dla opatrywania armii i całej dyslokacyi na zachodniej granicy. Wczoraj to jest 23 września, podług starego stylu, koleją brzesko-kijowską otrzymała polecenie, ażeby na stacyi kijowskiej znajdowało się dla transportowania wojsk codziennie po 10 pociągów, każdy pociąg składać się powinien z 70 wagonów, a ponieważ na każdy wagon przeznaczają się po 40 żołnierzy, przeto codziennie koleją ma przewozić 28 tysięcy ludzi. Wszystko zapowiada, że nie długo na wojnę czekać będziemy.

Werbunek ochotników do Serbii odbywa się na wielką skalę. Wprawdzie w ostatnich dniach ogłoszono rozporządzenie, ażeby nie dawać paszportów zagranicznym żołnierzom i podoficerom, którzy zostają w czynnej służbie, albo znajdują się na urlopie. Zrobiono to widocznie dla zagranicy. Żołnierzom bowiem wysłanym do Serbii, wydają przy granicy paszporta jako dymisso-

wanym, lubo wszystkim wiadomo, że wysyłani są z czynnej armii. (W ten sposób rząd rosyjski ułatwia sobie odpowiedź na interpelacje obcych mocarstw, jak to już dawniej wykazywaliśmy.) Wielu ochotników wraca już z Serbii, a wielu przyprowadza policya pijanych ze stacyi kolei żelaznych z Kisziniowa. Zachowanie się zaś rosyjskich ochotników w Serbii, zaczyna nawet gorzyć Rosyan, jak to pisze profesor chirurgii, Wiskowatow, do Gołosu.

Przesładowanie Rusinów przybiera coraz większe rozmiary. Zandarm Pawłow bardzo jest zajęty. Sześciu nauczycieli pierwszego gimnazjum podało się do dymisji, nie mogąc znieść wymówek i groźb kuratora, generała Antonowicza. Ponieważ cenzura nie rozpatrzywszy się dobrze, dozwoliła była zagraniczne wydanie utworów Szewczenki, przeto teraz zakazała wszystkie bez wyjątku książki, pisane po rusku, a drukowane za granicą. Szczególnie przesładowana jest Prawda lwowska.

Zandarmi jeżdżą po miasteczkach i wsiach, szukając książek ruskich. Parę tygodni temu odbyła się rewizja w Boryspolu na Ukrainie, znaleziono trochę ludowych ruskich książek, z tego powodu kilku włościan i mieszczan oddano pod dozór policyjny.

NIEMCY.

* Berlin, 12 października. W artykule pod tytułem „Szczególna przyjaźń” występuje Prov. Corr. z dalszą polemiką przeciw przymierzom stronnictwa narodowo-liberalnego z postępowem. Półrządowy ten organ pisze pomiędzy innymi co następuje: „Stronnictwo narodowo-liberalne miało wziąć za podstawę swęj obecnej polityki wyborczej przymierze z stronnictwem postępowem. Na odnośne przedstawienia, aby stronnictwo narodowo-liberalne odstąpiło od tej polityki, wystąpiła narodowo-liberalna prasa z twierdzeniem, że pomiędzy stronnictwem narodowo-liberalnem a postępowem panuje głębsza, zasadnicza zgodność zapatrywań. Tymczasem agitacja wyborcza w kilku dzielnicach kraju oraz polemika pomiędzy dziennikami sprzymierzonych stronnictw, wykazały nieco wyraźniej co właściwie rozumieć należy pod tą jednością i rzekomą wewnętrzną zgodą w zapatrywaniach dwóch stronnictw. Najważniejszym wypadkiem w tym względzie jest zamiar stronnictwa postępowego usunięcia narodowo-liberalnego posła w Magdeburgu. Mowa tu jest o wystąpieniu najznakomitszego przywódcy stronnictwa postępowego a równocześnie najczynniejszego członka komitetu wyborczego, posła E. Richtera, przeciw najznakomitszemu posłowi narodowo-liberalnego stronnictwa, profesorowi Sybel.”

Za National Ztg. donosiliśmy w tych dniach, że obrady nad nową ustawą szkolną postąpiły już do tyła, iż projekt ustawy szkolnej będzie mógł być przedłożony sejmowi na początku przyszłego roku. Nordd. Allg. Ztg. dowiaduje się obecnie z dobrego źródła, że wiadomość ta nie ma podstawy. Być może — pisze pomieniony organ — że z początkiem przyszłego roku obrady nad ustawą szkolną w ministerstwie przejdą do dalszego stadium, lecz przedłożenie projektu ustawy szkolnej sejmowi może w jak najkorzystniejszym przypadku nastąpić dopiero w drugiej części sejmowej kadencji.

W National Ztg. występuje dr. J. Lessing, dyrektor zbiorów berlińskiego muzeum przemysłowego z artykułem przeciw projektowi wystawy paryżkiej. Dr. Lessing rozstrzyga nie jak niekorzystnie, jak niekorzystnie plynąć z obeślania wystawy paryżkiej, i oświadcza się w końcu przeciw wystawie. Artykuł ten zasługuje tem więcej na uwagę, że dr. Lessing należy do pierwszorzędnych znawców sztuki przemysłowej. Kwestya obeślania wystawy paryżkiej przez Rzeszę niemiecką niemałego jest znaczenia, bo Francya dołoży wszelkiego starania, aby stanąć świetnie w obec przemysłu świata, w czem oddadzą jej niepomierne usługi wrodzone Francuzowi zęczość i zmysł praktyczno-artystyczny, oraz zdobyte już na tem polu bogactwo doświadczenia. Współzawodnictwo Niemiec z Francją na polu przemysłu i sztuki, trudne już z natury rzeczy, trudniejszem jeszcze będzie po fiaszko filadelfijskim a mianowicie w obec ogólnej biedy materialnej Niemiec. Sedan filadelfijski Niemiec mógłby łatwo ponowić się w Paryżu.

Za drugą częścią broszury Pro Nihilo, która miała się już ukazać w handlu księgarskim, robiła berlińska policya pilne poszukiwania po księgarniach Berlina, lecz nie znalazła.

FRANCYA.

* Paryż, 11 października. Wspominaliśmy już, że ściślejszy wydział budżetowy Izby deputowanych, który przedewszystkiem ma się zająć reformą podatków, rozpoczął na nowo swe prace. Na posiedzeniu jego o negdajszym przedstawił p. Gambetta swoje w tej mierze propozycje. Objasniwszy w dwugodzinny wykładzie cały swój system podatkowy, wniósł, aby cztery podatki stałe zamienić w jeden podatek dochodowy. Co do niestałych podatków mają takowe stosownie do przewyżek, jakie z dochodów do kas rządowych wpływać będą, być albo zmniejszone lub zupełnie zniesione. System ten ma doprowadzić do słuszniejszego podziału ogólnych ciężarów, przypadających na każdego opodatkowanego, i zaprowadzić równowagę pomiędzy podatkami stałymi a niestałymi. Wedle propozycji p. Gambetty ma podatek dochodowy rozpaść się dalej na pięć kategorii: 1) na podatek od dochodów z posiadłości gruntowej, 2) z nieruchomości, 3) posiadłości przemysłowych, 4) ruchomości, 5) podatku osobistego i od pomieszczeń. Do 5 kategorii należą: mają wszystkie pensje, honoraria, emerytury itd. przechodzące pewną umiarkowaną kwotę. Lubo sprawozdanie to p. Gambetty jest tylko prowizorycznem, kazał je wydział jednak podać do druku i rozdzielić pomiędzy członków, aby ci mogli zbadać je dokładnie i na ogólnem posiedzeniu, na dzień 16 bm. naznaczonem, objawić swe zapatrywania.

Tymczasem ogłosił też już Journal officiel dekret, zwołujący senat i izbę deputowanych na 30 bm. na nową sesję.

Journal officiel donosi dalej, że aspirantów do jednorocznej służby wojskowej zapisanych było na rok bieżący 10,898, pomiędzy którymi było 2480 baka-laureatów i uczni szkół wyższych, tak że z owych liczby 8419 podać się miało przepisaniem w tej mierze egzaminowi. Do egzaminu stawiło się 8033, złożyło go 7285. Egzamin był w roku bieżącym trudniejszy niż w poprzednim, gdyż zamiast na 31 musiano na 35 odpowiadać pytań.

W skutek uchwały izby deputowanych, wedle której druga część kontyngensu z 1876 r. cały rok zamiast 6 miesięcy, jak to dotąd bywało, ma pozostać pod bro-nią, wydał minister wojny okólnik do dowódców korpusów, w którym podaje sposób, w jaki popisowi ci podzieleni być mają pomiędzy pojedyncze pułki.

Minister oświecenia p. Waddington bawi obecnie

w Bordeaux, gdzie odbywa rewizyą tamtejszych zakładów naukowych.

Wedle Français przybył tu i zabawi do końca tygodnia ambasador francuzki przy Ojcu św. p. de Corcelle. Wczoraj wieczorem była tu rozpowszechniona pogłoska, że hr. Chaudordy, obecny ambasador francuzki w Madrycie, o którym mówiono, że przeznaczony jest do Carogrodu, ma być mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przy odbytych w niedzielę wyborach wybrano 4, będących dotąd w urzędzie merów; wszystkich merów co przez rząd obecny mianowani zostali w miejsce mianowanych przez pp. Broglie i Buffeta, wybrano na nowo, wszędzie tam, gdzie chodziło o zmanifestowanie usposobienia politycznego, zwyciężyli republikanie.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu paryżkiej rady gminnej, na wczoraj zwołanem, przedłożono budżet wsparcia publicznego. Roczne jego wydatki wynoszą 24,973,000 fr. a zwykłe dochody 14,263,000 fr., tak że miasto przeszło 10 milionów rocznie dokładać musi.

Dnia wczorajszego zamknął kongres robotników swoje obrady. Przyszły kongres ma się zebrać r. 1877 w Lugdunie.

ANGLIA.

* Londyn, 11 października. Onegdaj przy-mowano w pałacu westminsterskim delegowanych bułgarskich Zancowa i Bałabanowa. Na wyrazy sympatii przewodniczącego, sir Johna Benetta, odparł p. Bałabanow z podziękowaniem w języku francuzkim. — Zaprzeczył, jakoby istniało sprzymierzenie zmierzające do wymordowania Turków, zaznaczył, że tureckie okrucieństwa trwają w najlepsze i zapewnił, że wszystkie sekty państwa tureckiego żyłyby z sobą, gdyby je chciano wyzwolić, w najprzychylniejszej zgodzie.

W niedzielę odbył się w Hydeparku meeting robotników w kwestyi wschodniej. Główny mówca przypisał powstanie przeważnie agentom rosyjskim, którzy sięjąc zawiść i niezgodę wywołali straszną wojnę. Zebranie przyjęło rezolucyę wypowiadającą odrazę z powodu popełnionych przez obie strony okrucieństw i domagającą się reform na podstawie nienaruszalności państwa tureckiego.

TURCYA.

* Carogrod, 10 października. Z Carogrodu donoszą, że na odbyty dzisiaj nadzwyczajnej radzie ministerjalnej postanowiono zezwolić na sześciomiesięczny, do końca marca trwający rozejm. Co się tyczy kongresu, miała oświadczyć W. Porta, że wtedy tylko zgodziłaby się na jego obeślanie, gdyby kongres zajmował się jeno pewnemi, dającymi się połączyć z całością Turcyi kwestyami, i gdyby z niego wykluczono z góry przedstawicieli państw lenniczych i poddanych berfu sułtańskiego ludów. Do Köln. Ztg. piszą z Carogrodu pod dniem 6 bm., że duszna tam ciągle i ponura panuje atmosfera. Rząd nie śmie wyznać publicznie, do jakiego stopnia gotów ustąpić naciskowi mocarstw europejskich a to z obawy, iż rzetelne przedstawienie rzeczy mogłoby rozniecić iskrę, gotową wywołać w całym państwie straszny pożar i powstanie. Turecka prasa oficjalna balansuje dziś bardzo ostrożnie i nie wychodzi po za granice ogólnych frazesów. Mniejsze dzienniki, czytane zazwyczaj przez niższe klasy i ztąd posiadające w swym ręku broń bardzo niebezpieczną, odzywają się od tygodnia w tonie nieco umiarkowanym. Podczas gdy dawniej natarczywały jedynie ratunek w dalszym wadzeniu wojny i potępiały wszelkie ustępstwa, sławia dziś błogosławieństwo pokoju i uważają za najwyższe zadanie utworzenie drogi temuż pokojowi. — Wprawdzie i teraz jeszcze każdy taki artykuł kończy radą, by rząd nie powdował się w obec immowierliwym zbytkiem pobłażliwości, mocarstwa bowiem odstąpiły niezawodnie od swoich żądań, skoro przekonają się, że Turcyja trwa niezłomnie w swym postanowieniu. Bądź co bądź atoli, zdobyć się to jest nie małą, iż dzienniki inspirowane przez softów i przychylniejsze się głównie jeśli nie wyłącznie do wyrabiania opinii między swymi czytelnikami uważają dziś otwarcie przywrócenie pokoju za pożądane. Objawy te oddziaływają bardzo korzystnie na koła muzulmańskie. W kołach natomiast niemuzulmańskich silne panuje zaniepokojenie. Szeptają o istnieniu między Turkami sprzysiężenia dla wymordowania chrześcijan, przebąkują, że domy chrześcijańskie wkrótce zostaną spalone itd. Pogłoski tego rodzaju już dawniej się powtarzały. Nie podlega wątpliwości, że, jak tylekroć, tak i teraz okazą się fałszywymi.

Do wiedeńskiej Presse telegrafują z Carogrodu: Patryarcha Ormian schizmatyków msgr. Kupelian otrzymał ze strony W. Porty zapewnienie, że gotową jest wprawdzie rozpocząć z Stolicą apostolską układy względem swoich katolicko-ormiańskich poddanych, nie myśli atoli o zawarciu konkordatu. W układach tych nie znajdzie się zresztą nic takiego, co by mogło przynieść szkodę schizmatycko-ormiańskiemu kościołowi.

Rząd telegrafował do swoich przedstawicieli za granicą, że wysłanym do Bułgarii komisarzom wręczył 20 tysięcy tureckich lirów (360 tysięcy marek) — celem podania ręki zubożałej ludności — i że poczyni odpowiednie kroki, aby dopomóc mieszkańcom do odbudowania domów i kościołów i umożliwić im uprawę roli.

Iradę sułtańskie uregulowało apanaże rodzin obu poprzednich sułtanów: Matka-sułtanka sułtana Abdul-Aziza będzie pobierała miesięcznie 50 tysięcy piastrow (piast 2 sgr.), ks. Jussuf Izzedin 30 tysięcy piastrow, pierwsza żona sułtana 20 tysięcy piastrow, reszta książąt, księżniczek i żon zmarłego sułtana 20—10 tysięcy piastrow, ogółem przypada na rodzinę zmarłego pady-szacha 235 tysięcy p.; eksułtan Murad V. będzie pobierał 125 tysięcy piastrow, jego matka 50 tysięcy piastrow, cztery żony eksułtana 60 tysięcy piastrow, syn jego 20 tysięcy p., dwie córki po 10 tysięcy p., razem 275 tysięcy piastrow.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Petersburg, 13 października. Wiadomość podana przez wiedeńskie dzienniki o zamiarze abdykacyi cara Aleksandra, jest sensacyjnym wynysłem.

Wiedeń, 13 października. Presse potwierdza, że Porta aż do 11 bm. wieczorem nie podała urzędowemu warunków zawieszenia broni, lecz poufnie oświadczyła, iż gotowa na zawarcie rozejmu aż do 15 marca. Mocarstwa mają wysłać oficerów swych na teatr wojny celem poczynienia stosownych kroków. Porta żąda dalej, aby ani Serbia ani Czarnogóra nie mieszały

Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 180-180 m. wedle gatunku 2400.
Owies per 1000 kilo w miejscu 180-170 m. wedle gatunku 2400.
16-165, wschodnio i zachodnio-pruski 145-163, nowy szlaski 157-163, nowy galicyjski 145-155, nowy czeski 163-165, — nowy węgierski 146-155 marek z dworca placow. — na październik 155 — październik-listopad 149 — listopad-grudzień 148 — na wiosnę 152 marek placow.
Groch per 1000 kilo do gotowania 166-200 m., na paszę 159-165 marek placow.
Rzepak per 1000 kilo 300-315 — marek.
Rzepak per 1000 kilo 300-315 marek placow.
Olę rzepiowy per 1000 kilo w miejscu 70. marek bez beczki pl. na październik 69.8 pl. październik-listopad 70.2-69.8 — listopad-grudzień 70.2-1. — kwiecień-maj 72.3-1. — m. pl.
Olę lniany per 1000 kilo w miejscu 44 marek.
Okowita per 1000 w miejscu bez beczki 47.4 m. — pl. na październik i październik-listopad 47-6-18.5 — listopad-grudzień 48-18-8. — kwiecień-maj 50.6-51.2 — marek placow.
Berlin, 12 października. Mąka pszenna nr. 00 nr. 0 28.50-28.50, nr. 0 1 26.50-26.50 — m.; rzana nr. 0 25-25.50 — nr. 0 i 1 23.25-22 m.

Berlin, 11 października.
Urządowe sprawozdanie giełdy berlińskiej.
Pszonica loco stale — Termina słabo. Wypowiedz. 14.00 cent. Cena wypowiedziana 203.5 m. per 1000 kil.

Loco 180-223 m. wedle gat., piękn. zółta march. 217 z kolei pl. zółta (czerwona) na ten miesiąc — pl., październik-listopad 203.5 — pl., listopad-grudzień 204-204.5 — pl., grudzień-styczeń — pl., styczeń-luty 1877 — placow. luty-marzec — pl., marzec-kwiecień — pl., kwiecień-maj 210-210.5-210 pl. maj-czerwiec 212 pl.
Zyto loco mały obrót. — Termina słabiej — Wypowiedz. 17.00 cent. Cena wypow. 154. m. per 1000 kilogr. Loco 150-186 m. wedle gatunku, piękne nowe — z kole i ze statku plac., stare rosyjskie 50-152.2 m. z kolei plac., nowe rosyjskie 160-164 marek z kolei placow. nowe krajowe 180-186. m. z kolei pl. na ten miesiąc 153-154 — plac., cena przeciętna — m., październik-listopad 153.5-154. — placow. listopad-grudzień 154.5-154-154.5 pl., grudzień-styczeń 156-156.5 — pl., styczeń-luty 1877 — placow. luty-marzec — pl., marzec-kwiecień — kwiecień-maj 158.5-158-158.5 pl.
Jęczmień per 1000 kilogr. wielki i mały 180-180 marek wedle gatunku.
Owies loco słabo się trzyma — Termina niżej. Wypowiedz. 4.00 cent. Cena wyp. 155. m. per 10.0 kilogr. Loco 130-170 m. wedle gat., na ten miesiąc 155 — placow. cena przeciętna — październik-listopad 149. nominalne, listopad-grudzień 148 placow. grudzień-styczeń — placow. styczeń-luty 1877 — placow. luty-marzec — placow. marzec-kwiecień — kwiecień-maj 153. — pl.
Mąka rzana słabiej — Wypow. — cent. Cena wyp. — m. per 100 kilogr. Nr. 0 i 1 per 100 kilogr. brutto z mierzem, płynąca pl. na ten miesiąc 22.70 — pl., cena przeciętna — październik-listopad 22.40 — pl., listopad-grudzień 22.35 — pl., grudzień-styczeń 22.35 — pl.

styczeń-luty 1877 22.35 — pl., luty-marzec 22.35 plac., marzec-kwiecień — kwiecień-maj 22.40 — pl.
Groch per 1000 kilogr. do gotowania 166-200 marek wedle gatunku, na paszę 159-165 m. wedle gatunku.
Nasiona olejne per 1000 kilogr. Wypowiedziano — cent. Cena wypow. — marek. Rzepak zimowy — marek rzepak zimowy — m.
Olę rzepiowy chwiejnie — Wypowiedziano z beczką 1700 cent., bez beczki — cent. Cena wypowiedziana z beczką 69.5 m., bez beczki — marek per 100 kilogr. Loco z beczką 70.8 marek, bez beczki 69.5 marek, na ten miesiąc 69.2-69-69.7 — pl., cena przeciętna — październik-listopad 69.2-69-69.7 — pl., listopad-grudzień 69.8-69.5-70.2 pl., grudzień-styczeń — pl., styczeń-luty 1877 — placow. luty-marzec — placow. marzec-kwiecień — pl., kwiecień-maj 72.1-72.4 pl., maj-czerwiec — placow.
Olę lniany per 100 kilogramów bez beczki loco — marek.
Olę skalny słabo — Rafinowany (Standard-white) per 100 kilogr. z beczką w partycjach o 50 bar. (125 ctr.) Wypowiedziano — ctr. Cena wypowiedziana — m. per 100 kilogr. Loco 44. m., na ten miesiąc 41.5 — placow. cena przeciętna — m., październik-listopad 41.5 — pl., listopad — plac., listopad-grudzień 41.5-41.3-41.4 placow. grudzień-styczeń 41. — pl., styczeń-luty 1877-40.3 — pl., luty-marzec — pl., kwiecień-maj — pl.
Okowita z pocz. słabo w końcu stale. Wypow. 870.000 litrów. Cena wypowiedziana 47.5 marek. Per 150 litrów i 100 pre. = 10.000 pre. z beczką. Loco — pl. na ten miesiąc 47.5-47.3-47.9 pl., cena przec. — m., październik-listopad 47.5-47.3-47.9

pl., listopad-grudzień 47.7-48.2 pl., grudzień-styczeń — styczeń-luty 1877 — pl., luty-marzec — placow. marzec-kwiecień — kwiecień-maj 50.1-50.8 — pl., maj-czerwiec — czerwiec-lipiec — pl.
Okowita per 100 litrów i 100 pre. = 10.000 pre. beczki loco 47.2-47.4 pl., naten tydzień — pl., na listopad pl., styczeń — plac.
Mąka pszenna nr. 00 30-28.50 — nr. 0 28.50-28.50 1 26.50-25.
Mąka rzana nr. 0 25.00-25.50, nr. 0 i 1 23.25-22 — 100 kilogr. brutto z mierzem

Od
Administracji Dziennika Poznańskiego
Upraszamy **Osoby**, które są
życzą, ażebyśmy należności za nadesła-
nam **ogłoszenia** nie ściągali
zaliczkę pocztową, — o la-
we załączenie do listu, choćby w mark-
pocztowych, kwoty, jaką na ten cel p-
znaczą.

OBWIESZCZENIE.

Stósownie do prawa z dnia 1 maja 1851
25 maja 1873 odbywa się spis stanu osób celem oszacowania do podatku klasycznego w czasie od 12 do 20 października. W tym celu ro-
nie zostaną wszystkim właścicielom domów lub ich zastępcom potrzebne formularze a odbiór wypełnionych list nastąpi od dnia 21 października począwszy. Pod względem
nienia formularzy prosimy o zwrócenie dokładnej baczości na uwagi i pytania, a czele formularza odrębowane, mianowicie zaś o podanie wszystkich osób z wyjątkiem ty-
tylko w przebiegu lat też celem odwiedzin w domu się znajdujących. Powtarzamy, że na dokładne podanie **znajdujących się na nieruchomościach gospodarstw**
nowych i pojedynczych podatujących, o ile takowe są lokatorami, odpowiadają właściciele lub ich zastępcy, podczas kiedy za dokładne podanie należących
gospodarstwa domowego osób jako też podlokatorów i na noc tylko przychodzących głów domowego gospodarstwa jest odpowiedzialna. Sądymy, że pewni być możemy po-
obywatelstwa w pokonywaniu trudności przy spisie stanu osób i że nie potrzebujemy dopiero wskazywać na to, że każde opuszczenie osoby do placenia podatku obowiązanej
rém będzie przez zapłacenia zalegającego podatku jeszcze **grzywnami** aż do **czworakiej** jego **kwoty rocznej**.
Gdyby w pojedynczych przypadkach rozdzielone przez nas formularze B. nie wystarczyły, prosimy o łaskawe zażądanie ich w naszym biurze podatkowym (izba 16).

Magistrat.

BEKANNTMACHUNG.

In Gemässheit des Gesetzes vom 1 Mai 1851
25 Mai 1873 findet die Aufnahme des Personenstandes behufs Einschätzung zur Klassensteuer in der Zeit vom 12 bis 20 October
Zu diesem Zwecke werden sämtlichen Hausbesitzern oder deren Vertretern die erforderlichen Formulare zugestellt und erfolgt die Abholung der ausgefüllten Listen von
October ab. Bezüglich der Ausfüllung der Formulare bitten wir die vorgedruckten Bemerkungen und Fragen genau beachten, insbesondere sämtliche Personen, mit Ausnah-
der auf der Durchreise befindlichen und nur zum Besuche anwesenden aufführen zu wollen. Wir wiederholen, dass für die vollständige Angabe der im Grundstücke w-
handenen Haushaltungen und Einzelsteuerverwandten, so weit solche Miether sind, die Eigentümer oder deren Stellvertreter haften, während für die rich-
Angabe der zum Hausstande gehörigen Personen s wie d-r Untermiether und Schlafburschen, der Haushaltungsvorstand verantwortlich ist. Wir glauben der Unterstützung
Bürgerschaft bei Ueberwindung der aus der Aufnahme des Personenstandes sich ergebenden Schwierigkeiten sicher zu sein, und nicht erst darauf hinweisen zu dürfen, dass
unterlassene Angabe einer steuerpflichtigen Person ausser der Nachzahlung der rückständigen Steuer mit einer **Geldbusse bis zum vierfachen Jahresbet-**
ge derselben belegt wird.
Sollten in einzelnen Fällen die von uns vertheilten Formulare B nicht zulangen, so bitten wir ergebenst, diese im unserem Steuerbureau (Zimmer 16) gefälligst an-
fordern zu wollen.

Der Magistrat.

Nauczyciel domowy

zdolny przysposobi uczniów do wyższych
klas gimnazjalnych poszukuje pomieszczenia.
Blizsza wiadomość w Ekspedycji Dzien-
nika sub lit. M. K. 5173.

Ogrodnik

kawaler, z pewną kwalifikacją, potrzebuje miej-
sca od 1 stycznia rb. O łaskawe oferty
uprasza sub R. G. poste restante Pa-
koslaw. (5187)

Biegłego subiekta

do handlu i
dwóch uczni
(synów porządku rodziców) poszu-
kuje cukiernia (5184)

B. Logi w Gnieźnie.

Do fabryki pasów i handlu
skór poszukujemy (5204)

UCZNIA.

Orłowski & Co. Poznań.

UCZNIA

wolontaryusza

poszukuje (5143)

A. Bakowski.

UCZNIA

z przyzwoitej rodziny, z wykształceniem
przynajmniej terytanera poszukuje han-
del korzeni i wina (5194)

A. Wierzbickiego

w Gnieźnie.

Osobiste tylko przedstawienia będą
uwzględnione.

Osoby należące do sta-

kupieckiego, technicznego
gospodarskiego, znajdują kam-
chwilni pomieszczenie. Do zapytań
wnych należy załączyć markę listu
Dla służbodawców odpowiedź bezplat-

Edmund Jasinski,

Wrocław w, Grosse Scheitnigerstr.
Nr. 16, parterre. (5203)

Biuro umieszczeń

nauczycielek, nauczycieli i b-
Heleny Nowoleckiej
W KRAKOWIE.

Podpisana zawiadamia niniejszym oso-
interesowane, iż powyższe biuro w dalsze
ciągu prowadzi pod własnym kierunkiem
mając za sobą dokładną znajomość zawo-
pedagogicznego, — długoletnią praktykę
liczne, bardzo rozgałęzione stosunki i kraj-
i zagranicą jest w możności zadosyćco-
nienia wszelkim w tym sensie żądaniom swo-
interesowanych; powyższe biuro, jako si-
cjalne w swym rodzaju przyjmuje i załat-
czynie tylko odnoszące się do wyboru
powiednich nauczycielek, nauczycieli i
jak również przyjmuje do zapisu kandy-
kandydki, kandydatów posiadających ob-
nauk i talentów świadectwa z odbytych prak-
tyki w tym zawodzie. Wszelka żądana
formacja może być udzieloną przez kon-
spondencją franco (5197)

Helena Nowolecka,

Niższa Gólebka ulica Nr. 182 II piętro

Teatr polski w ogrodzie Potockiego

W POZNAŃU.
W sobotę dnia 14 paźdz. 1876
po raz drugi:

EMIGRACYA CHŁOPSKA

obraz dramatyczny ze śpiewami w
aktach (6 obrazach), napisał Wł. L.
Anczyz, (wieniony nagrodą ludową w
konkursie dramatycznym krakowskim
1876 r.), muzyka K. Hofmana.

Początek o godzinie 7

Dziś rano dnia 12 b. m. zakończył żywot doczesny po długich
a ciężkich cierpieniach, opatrzony śś. sakramentami ś. p.
Ks. Klemens Nestor Rybiński
proboszcz parafii tużeńskiej.
Wyprowadzenie zwłok do kościoła odbędzie się w niedzielę dnia
15 bm. o 5 wieczorem, pogrzeb zaś dnia następnego, o czym donosi
kremwni i przyjaciółom zmarłego pozostała (5195)
rodzina.
Tuczno, 12 października 1876.

Dnia 12 paźdz. o godz. 3 z połu-
dnia zakończył żywot nasz najdro-
ższy syn (5200)
Zygmunt Drożdżewski
o czym donoszą w smutku pograżeni
Rodzice.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę
o godzinie 4, z Bramkowej ul. Nr. 2.

Dziś w nocy o 2 godzinie
umarł po ciężkich cierpieniach
nasz najukochańszy ojciec, test i
dział, lekarz praktyczny
Dr. Pelta Peltasohn
w wieku lat 67. Donosi o
tém z prośbą o cichy współ-
udział zasnucone (4209)
rodzeństwo.
Ostrów, Lüben
dn. 11 października 1876.

Obwieszczenie.
Termin do wydzierżawienia **mierzwy**
z miejskiej **maszarni** nie odbędzie
się w piątek dnia 20 bm. lecz w
poniedziałek dnia 23 m. b.
przed południem o 12 godzinie.
Poznań, 12 października 1876.
Magistrat.

Dr. CHABLE ulica Vivienne 36, w Paryżu
DÉPURATIF Syrop ten leczy **chro-**
du SANG sty, liszaję, wy-
rzuć, syfilisy, **czyste, czyści**
krew. [26]
POMADA przeciw liszajom i wy-
rutom.
KAPLE MINERALNE przeciw sła-
bociom noskornym.
PLUS DE SIROPOW Z CYTRY-
COPAHU NIANU ŻELAZA le-
czy agnoryę, u-
raty nastienia i
upławy białe.
Dołączony jest prospekt w polskim języ-
ku. W Poznaniu w aptece **Dra**
Mankiewicz.

Berlin, 12 października.			
Niemieckie papiery.			
Prus. poz. ukonsolid.	4	104.75 p.	
dito dito solid.	4	97.20 p.	
Oblięgi długi państwa	3	98.90 p.	
Prem. poz. państwa z 1855	3	128.25 p.	
Listy zast. wschodnio-pruskie	3	5.40 p.	
dito	4	96.40 p.	
dito	4	101.75 p.	
List. zast. pozn. (nowe)	4	94.80 p.	
dito lit. A. i C. stare	4	85.80 p.	
dito A. i C. nowe	4	— p.	
dito lit. A. i C.	4	102. z.	
Zachodnio-pruskie	3	82.20 p.	
dito	4	95. p.	
dito II serya	4	101.50 p.	
dito	4	107. p.	
dito sowa i serya	4	— p.	
aito ditto I serya	4	— p.	
Listy rent. poznańskie	4	96.40 p.	
dito pruskie	4	96.25 z.	
dito szlaskie	4	98. p.	
Akcy bankowe.			
Wrocław. bank dyskont.	4	68.75 p.	
dito wekslowy	4	74. p.	

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej

Berlin, 12 października.			
Niemiec. bank hyp. w Meiningen.	4	98.60 z.	
Stowarzys. dyskont.	4	118. p.	
Gotajski bank kredyt.	4	102.50 p.	
Kwileckiego i Sp. bank	5	62. p.	
Meinigs bank kredyt.	4	76 p.	
Austr. bank kredyt.	5	253-254-253 p.	
Poznański bank prowino.	4	93.75 p.	
Bank Rzeszy niem.	4	159. p.	
Prowincjonal. stowarz. dyskont.	5	78.25 z.	
Szlaskie stowarz. bank.	4	89.25 p.	
Akcy przemysłowe.			
Berliński kantor drzew.	4	50. p.	
Stowarzys. immol.	4	77.50 p.	
Dortmund Union	5	9.25 p.	
Huty Hoerder	5	42.40 z.	
dito Laura	5	73. p.	
dito Lauchhammer	5	24 p.	
dito Marienhütte	5	70. p.	
dito Massener	4	19. p.	
dito Redenhütte	5	9.25 p.	
Berlin. Passage.	6	19. p.	
Akcy zakładowe i obligacy kolei żelaznych.			
Bergsko-marohijska	4	80.70 p.	
Berlińsko-gorzelińska	4	81. p.	
dito szesecińska	4	120.25 p.	

Warsz. listy zast. miejskie			
6% oż. 1878	5	105.10 p.	
4% oż. 1885	5	100.50 p.	
dito oż. 1890	5	99. p.	
Ameryk. 5% fund. oż.	5	102.90 p.	
Renta francuska	5	— p.	
Bum. aka pożyczka	3	92. z.	
Monsie w złocie, srebrze i papierach.			
Napoleonsdory	1	16.27 p.	
Imperyaly	1	— p.	
Dolary	1	4.18 p.	
Austr. noty bank.	1	165.50 p.	
Rosyjskie noty bank.	1	266. pl.	
Francuskie noty bank.	1	81.15 p.	
Dyskonto wekslowe	4	— p.	
dito lombardowe	5	— p.	
Poznań, 13 października.			
Listy rentowe i zastawne.			
Pozn. listy zastawne	3	98.	
Nowe listy zastawne	4	94.90	
Listy rentowe pozn.	4	96.80	
Prowino. obligacye	5	101.	
Powiatowe obligacye	5	101.	
Powiatowe obligacye	4	98.50	
Obligacye miejskie			
dito	5	—	
Szlaskie listy zastawne	3	96.	
Szlaskie listy rent.	4	96.50	
Akcy bankowe.			
Wrocl. bank dyskont.	4	69.	
Kwilecki, Potocki i Sp.	5	63.	
Meinigs bank kred.	4	—	
Niemiec. bank hipot. w Meining.	4	—	
Wschod.-niem. bank	5	83.	
Austr. zakład kredyt.	5	253.	
Pozn. bank prowino.	4	98.50	
Szlaskie stowarz. bank.	4	90.	
Papiry pruskie.			
Pruska poz. ukonsolid.	4	98.	
dito	4	105.	
Uobrowol. poz. państwa	4	131.50	
Prem. poz. państwa	3	94.50	
Oblięgi długi państwa	3	—	
Zelazne koleje			
Berl.-zgór. aka z	4	94.	
Bergsko-gorzelińska	4	84.	
Marohijsko-poz. ko. z	4	17.	
Górno-szl. lit. A i C. ak. z			
dito lit. B. ak. z	4	135.	
Wsch. prus. pol. ak. z	4	130.	
Kolęj po pr. brz. Odry.	4	—	
akcy zak.	5	—	
Strasgardsko-pozn. ak. z	4	102.50	
Brześć-grajew. ak. z	4	—	
Kolęj kol. K. Lud. ak. z	5	83.	
Kolęj Rudolfa. ak. z	5	—	
Austr. franc. kol. państwa	5	464.	
dito półn.-zachod. ak. z	5	—	
dito półn.-państwa (Lomb.)	5	—	
akcy zak.	5	128.	
Rumunsko kol. ak. z	5	15.50	
Rosyjsk. kol. państwa	5	—	
Warszawsko-byd. ak. z	4	—	
Warszawsko-wi-d. ak. z	5	58.	
Papiery zagraniczne.			
Amer. poz. 1882	5	99.50	
dito 1885	5	—	
Włoska renta	5	73.25	
dito akcy tytun.	6	—	
dito obligacye tyt.	6	—	
Austr. noty bank.	4	88.60	
dito renta papierowa	4	54.	
Austr. renta srebrna	4	56.	
Pols. lik. listy	4	68.	
kos. listy zast. na grn.	5	85.50	
Ros.-amer.-poz. z 1870	5	—	
dito 1871	5	—	
Ros. noty bank.	—	89.	